

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

(P) Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 13 bm. zapoznawało się z oceną stanu zaopatrzenia gospodarki w energię, paliwa, surowce i materiały w 1979 r.

Zalecono nadrobienie zaległości produkcyjnych oraz wykorzystanie wszelkich możliwości dalszej racjonalizacji gospodarki materiałami, surowcami i paliwami, poprzez pobudzenie inicjatyw załóg na rzecz ich oszczędzania a także organizowania społecznych form kontroli. Niezbędna jest aktywna działalność organizacji partyjnych, związków zawodowych oraz samorządów robotniczych w tej dziedzinie.

Biuro Polityczne zapoznawało się następnie z oceną przebiegu realizacji inwestycji rynkowych i analizą stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych w zakładach przekazanych do eksploatacji.

Stwierdzono, że w wyniku realizacji zadań wytyczonych na plenarnych posiedzeniach KC PZPR w ostatnich latach nastąpił systematyczny wzrost tych inwestycji. Nakłady na ten cel stanowią ponad 30 proc. ogółu nakładów na inwestycje w przemyśle. Mimo na ogół prawidłowego przebiegu przedsięwzięć inwestycyjnych w tym dziale wciąż jeszcze występują opóźnienia w wykonaniu zadań i uzyskiwaniu planowych efektów produkcyjnych. Dotyczy to zwłaszcza małych zakładów. Zalecono wzmocnienie ze strony Komitetu d/s Rynku oraz terenowych instancji partyjnych i władz państwowych bezpośredniej kontroli realizacji całości inwestycji rynkowych oraz stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych w poszczególnych przedsiębiorstwach, nie tylko w ujęciu wartościowym, ale

i asortymentowym. Niezbędne jest także pogłębienie analiz potrzeb rynku celem operatywnego przeznaczania środków inwestycyjnych na te gałęzie wytwórczości, które produkują najbardziej poszukiwane towary.

W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzono propozycje Prezydium Klubu Poselskiego PZPR w sprawie potrzeby nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

Proponowane zmiany zmierzają w kierunku dostosowania kodeksu do o-

siągniętego poziomu rozwoju stosunków społecznych i politycznych w naszym kraju oraz obecnej struktury administracji państwowej. Przewiduje się dalsze uproszczenia postępowania administracyjnego i poddanie go szerszej społecznej kontroli. Wynika to z troski o konsekwentne przestrzeganie praworządności i dążenia do dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej.

Biuro Polityczne zaakceptowało ogólny kierunek propozycji Klubu Poselskiego PZPR i założeń do projektu prac przez komisję sejmową celem przedstawienia projektu pod obrady Sejmu jeszcze w bieżącej kadencji. (PAP)

Sesje KSR dobiegają końca Załogi podjęły wiele inicjatyw

(P) Podczas tegorocznych planistycznych sesji KSR uwaga kolektywów robotniczych koncentrowała się na czynnikach warunkujących pełną realizację zamierzeń produkcyjnych oraz optymalne wykorzystanie potencjału wytwórczego, usprawnienia procesów produkcji i organizacji pracy.

W efekcie gospodarskiej debaty w tysiącach zakładów pra-

cy podjęto inicjatywy zmierzające do poprawy efektywności gospodarowania, będącej w br. podstawowym warunkiem dalszego wzrostu ekonomicznego naszego kraju.

Polepszenie efektywności gospodarowania oznacza — mówiono — racjonalizację w wykorzystaniu materiałów, surowców, energii elektrycznej, paliw, maksymalne wykorzystanie czasu pracy, ludzi, maszyn i urządzeń, wzmocnienie dyscypliny pracowniczej itp. Pełna realizacja tych zamierzeń wpływa w sposób decydujący na wykonanie zadań tegorocznych a w efekcie na poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego i

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rozmowa Leonida Breżniewa z ministrem spraw zagranicznych Francji

MOSKWA (PAP). We wtorek Leonid Breżniew, przebywający na odpoczynku poza Moskwą, przeprowadził rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Francji, Jeanem Francois-Poncetem, który bawi w ZSRR z wizytą oficjalną. Rozmowa, która miała przyjacielski charakter, była poświęcona ważnym problemom stosunków radziecko-francuskich w świetle zbliżającego się spotkania w Związku Radzieckim L. Breżniewa z prezydentem Francji, Valerym Giscardem d'Estaing. (P)

(Czytaj również informację na str. 4).

Trwają intensywne prace nad oczyszczeniem Wisłoki Śledztwo ujawnia winnych

(P) Nadal trwają intensywne prace nad oczyszczeniem Wisłoki z zawieszonych oleju. Kruszącym powłokę lodową oddziałami wojsk saperkich nie sprzyjają jednak warunki pogodowe, a także struktura budowy koryta rzecznej oraz niski stan wody. Wymaga to stosowania bardzo precyzyjnych zabiegów mineralizacji. W tej sytuacji wydłuża się czas zamierzonego przebiecia w lodach kanału spływowego — dla odprowadzenia nagromadzonej powyżej Mielca masy oleju.

Niemniej miasto Mielec najgorsze ma już za sobą. Dzięki zastosowaniu — jak już informowaliśmy — specjalnych „ekranów” filtrujących wody Wisłoki przed podaniem jej do stacjonarnych urządzeń uzdat-

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW, dziś w Warszawie będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane. Przelotny opad śniegu. Temp. maks. w dzień minus 7 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, północno-wschodnie. (PAP)

KALENDARIUM

- Środa jest 45 dniem 1979 r. Do końca roku — 320 dni, w tym 268 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.53. Słońce zachodzi o godz. 16.48. Świecie będzie dłuższe od najkrótszego dnia w roku o 2 godziny i 9 minut.
- Imieniny obchodzą Liliana i Walenty.
- Czwartek jest 46 dniem 1979 r. Do końca roku — 319 dni, w tym 267 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.53. Słońce zachodzi o godz. 16.48. Świecie będzie dłuższe od najkrótszego dnia w roku o 2 godziny i 12 minut.
- Imieniny obchodzą Jowita, Fausta, Józef.

Prezes Rady Ministrów przyjął zastępcę przewodniczącego rządu CSRS

(P) 13 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął zastępcę przewodniczącego rządu CSRS — Rudolfa Rohliczka, który przewodniczył delegacji czeskosłowackiej na XVIII sesję Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W czasie spotkania, w którym uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący polskiej części Komitetu — Mieczysław Jagielski, omawiano problemy związane z dalszym rozwojem polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.

W wizycie wzięli także udział zastępcy przewodniczących Komisji Planowania: PRL — Eugeniusz Szatkowski i CSRS — Zdenek Szedivy. Obecny był ambasador CSRS w Polsce — Jindrich Rzechorzek. (PAP)

W Radomiu obradowało plenium Wojewódzkiej Rady Kobiąt

Informacja własna

(R) Obradujące 13 bm. Plenium Wojewódzkiej Rady Kobiąt w Radomiu zapoznawało się z przygotowaniem organizacji kobiecych — LK, KGW i aktywów związkowych z przygotowaniem do Międzynarodowego Roku Dziecka i Święta Kobiąt obchodzonego 8 marca br.

Uczestniczące w obradach plenarnych przedstawicielki kobiet pracujących miały i wsi podejmują czyn produkcyjny i społeczny oraz uczczenia swego święta.

Przedstawicielki „Radokóru”, ZM im. gen. Waltera i spółdzielni Pracy „Wspólnymi Siłami” poinformowały o fundowaniu książeczek mieszkaniowych dla dzieci z rodzin wielodzietnych oraz sierot.

Te ostatnie dotyczą w pierwszym rzędzie rozszerzenia opieki środowiskowej nad dziećmi, pomocy dzieciom w organizowaniu samorządów podwórkowych i inicjatyw mających na celu umocnienie rodziny.

Plenum zatwierdziło plan pracy organizacji kobiecych dotyczący obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka i zwróciło się z apelem do kobiet z województwa, aby wzięły one aktywny udział w obchodach i imprezach MRD. (be-de)

Po przejęciu władzy Bazargan normalizuje życie w Iranie

Szapur Bachtiar aresztowany ♦ Ogłoszono skład nowego gabinetu Dalsze kraje uznają rewolucyjny rząd tymczasowy



(P) Cesarzowski herb na bramie pałacu Niawaran w Teheranie zakryty został portretem Chomeiniego. CAF — Unifax

LONDYN, PARYŻ, TEHERAN, WASZYNGTON (PAP). Po przejęciu władzy w Teheranie i praktycznie już na całym terytorium Iranu, rząd Mehdi Bazargana podjął pierwsze kroki w kierunku normalizacji życia.

Jednym z najważniejszych zadań jest szybkie przywrócenie porządku, położenie kresu aktom samowoli, zakoń-

czenie strajków i odbudowa gospodarki. Wydano zarządzenie o zwrocie broni. Wszyscy przywódcy religijni wzy-

wają do zachowania spokoju. Również ajatollah Chomeini zaapelował do społeczeństwa, aby przeciwstawiało się wszelkim próbom wykorzystywania sytuacji przez elementy podejrzane. We wtorek rano w Teheranie panował spokój. Nie wiadomo natomiast, jak przedstawia się sytuacja na prowincji, gdzie do niedawna jeszcze zwolennicy monarchii stawiali opór.

13 bm. oficjalnie potwierdzono wiadomość o aresztowaniu byłego premiera Szapura Bachtiana. Przewieziono go do kwatery (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Depesza

Piotra Jaroszewicza do premiera Iranu

(P) W dniu 13 bm. prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz wystosował do premiera rewolucyjnego rządu tymczasowego Iranu — Mehdi Bazargana depeszę, wyrażającą pragnienie rządu polskiego utrzymania przyjaznych stosunków z nowymi władzami irańskimi.

Prezes Rady Ministrów złożył premierowi Mehdi Bazarganowi gratulacje z okazji objęcia przez niego stanowiska premiera, przekazując jednocześnie na jego ręce życzenia pomyślności dla narodu irańskiego, w związku ze zwycięstwem rewolucji w Iranie.

Piotr Jaroszewicz zapewnił o gotowości rozwoju polsko-irańskiej współpracy, korzystnej dla obu państw, opartej na zasadach równości, wzajemnego poszanowania, suwerenności, niezmieszania się w sprawy wewnętrzne i wspólnego działania na rzecz pokoju i odrodzenia w świecie.

Wyraził przekonanie, że współpraca ta będzie nadal służyć interesom obydwu narodów, które łączą ponad 500-letnia historia przyjaznych stosunków. (PAP)

Trwają walki w stolicy Czadu Wojska rządowe zdobywają przewagę nad oddziałami Hissene Habre'a

PARYŻ, LONDYN, ALGER (PAP). Sytuacja w stolicy Czadu, N'Djamenie jest nadal bardzo napięta. W poniedziałek i w nocy z poniedziałku na wtorek trwały walki przy użyciu broni maszynowej i ciężkiej, między oddziałami zbrojnymi premiera Hissene Habre'a, a oddziałami armii Czadu, lojalnymi wobec prezydenta Felixa Mallouma.

Według fragmentarycznych informacji napływających z N'Djameny, stolica kraju jest praktycznie podzielona na część

kontrolowaną przez wojska prezydenckie znajdujące się głównie w administracyjnym centrum miasta i część kontrolowaną przez oddziały Hissene Habre'a. Oddziały prezydenckie zaczęły we wtorek zyskiwać przewagę, ponieważ jego przeciwnikom brakowało amunicji.

Walki w N'Djamenie są jednym z przejawów trwającego od dawna kryzysu politycznego w tym kraju. W Czadzie od 17 lat toczy się wojna domowa. W ub. roku oddziały powstańcze Frolinat, które opanowały 3/4 kraju, maszerowały w kierunku stolicy. W bitwie pod Dzadą, w której brały bezpośredni udział oddziały francuskiej Legii Cudzoziemskiej, przegrały na pomoc wojskom prezydenta Mallouma, powstrzymano ofensywę Frolinat. W Czadzie stacjonuje nadal ponad 2 tys. żołnierzy Legii Cudzoziemskiej, a w armii czadyjskiej jest kilkunastu doradców wojskowych.

Wystanek dziennika „Monde” pisał niedawno, że powstańcy Frolinat kontrolują obecnie północną część kraju, przecinając Czad na kilka części. Północna część kraju od lutego 1978 r. jest całkowicie administrowana przez Front Wyzwolenia Narodowego Czadu. Na wschodzie Frolinat opanował wsie zaś w miastach istnieje administracja rządowa. Południowa część kraju wokół stolicy jest nadal pod administracją Frolinat.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Otworzyć drogę lodom



Rozmowa z inż. Tytusem Bartoszkim, zastępcą kierownika sekcji technicznej Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego

chodzenia zimy w wiosnę. Nie jest nawet groźne nagłe ocieplenie, jeśli równomiernie rozmraża dwie nasze największe rzeki na całej ich długości. Gorzej, gdy ocieplenie przychodzi z południa. Wówczas w górach i na Przedgórzu wszystko topnieje, a północ w dalszym ciągu jest zatkana lodem. Wtedy ruchy lodów i tworzenie się zatworów stwarzają największe niebezpieczeństwo. Nawet przy lżejszej zimie niż tegoroczna. Obecnie, jeśli będziemy mieli dużo słońca a nocami przymrozki, większość śniegu wypruje.

— Założymy jednak, że jeszcze nam śniegu dosyć. Chwyci mroz, a potem przyjdzie nagłe ocieplenie. I żeby było trudniej — a południa.

— Co roku, przygotowując plany ochrony przeciwpowodziowej zakładamy najtrudniejszą sytuację. Nie jest to prognoza, ale założenie wynikające z ko-

nieczności przygotowania się na najgorsze. W ramach działalności Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego, których działalność koordynuje GPK, już w grudniu zostały opracowane plany operacyjne bezpośredniej ochrony przed powodzią. Plan ten, corocznie aktualizowane, zawiera niezbędne informacje do prowadzenia akcji: mapy wraz z naniesionymi głównymi urządzeniami ochrony i miejscami zagrożenia, informacje o charakterystyce urządzeń niezbędne do prowadzenia akcji, dane z zakresu organizacji WKP (skład osobowy, schematy łączności, adresy, telefony, wykaz instytucji współpracujących, wykaz zbiorników retencyjnych, obwałowań, wodowskazuów z charakterystycznymi stanami), aktualne plany akcji lodolamania, wykazy i charakterystyki obiektów zagrożonych, w tym wymagających stałej lub interwencyjnej ochrony, zestawienie sił i środków przewidzianych do akcji z uwzględnieniem obwodów dyspozycyjnych WKP i wreszcie plany ewakuacji lud-

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

2,7 mln ton amoniaku rocznie

Zakłady chemiczne

w Togliatti rozpoczęły pracę

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

Moskwa, 13 lutego

(P) W rozbudowywanym w ostatnich latach w szybkim tempie ośrodku przemysłowym w Togliatti nad Wołgą, rozpoczął pracę największy w świecie zakład produkcji amoniaku. Składać się on będzie z 8 instalacji o łącznej zdolności produkcyjnej 2 mln 700 tys. ton tego surowca rocznie. Jest to jedna z ważniejszych priorytetowych inwestycji radzieckiej chemii w dziesięć lat.

Pierwsza instalacja o wydajności 450 tys. ton, uruchomiona została w tych dniach. Druga tej samej wielkości znajduje się już w fazie odbioru technicznego. W sumie dadzą one do końca br. ponad 830 tys. ton plynego amoniaku, który rurociągiem o długości 2460 km

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 4



PRZEDSTAWIAMY: Bogusława Cieślaka, Jarosława Nawrockiego i Mirosława Furdaka — pracowników Zakładów Radiowych im. Kasprzaka. Dokładność i precyzja montażu w ich wykonaniu nie wymagają poprawek, hasło — jakość daje ilość, realizują z pełnym powodzeniem.

Fot. Zbigniew Furman

Nowe pokolenie twórców siłą i szansą polskiego filmu

Powstało Studio Młodych TVP



Wojciech Wiszniewski to jeden z najdotkliwiejszych przedstawicieli młodego pokolenia reżyserów filmowych. 33-letni twórca realizuje filmy od 1970 r. Autor nagrodzonych dokumentów, m.in. filmów „Wanda Gościńska — włóknianka” oraz „Sztęgar na zagrodzie”, który był wydarzeniem festiwalu krakowskiego w 1978 r. Wyreżyserował dwa filmy telewizyjne — „Opowieść o człowieku, który wykonał 55,2 proc. normy...” oraz „Szafo, przemów do mnie!”.

Telewizja Polska, Naczelna Redakcja Telewizyjnych Filmów Fabularnych utworzyła Studio Młodych. Rozpoczęło ono działalność.

Około 50 przedstawicieli nowego pokolenia twórców filmowych zgłosiło dotychczas akces do Studia. Na razie działa jego tzw. grupa inicjująca. Raz w tygodniu zbiera się szesnastoosobowa rada, w skład której wchodzi po trzech przedstawicieli Koła Młodych Stowarzyszenia Filmowców Polskich oraz Naczelnej Redakcji Telewizyjnych Filmów Fabularnych. Rada dyskutuje nad nowelami i scenariuszami przedstawianymi przez członków Studia, którzy prezentują także radzie swój dotychczasowy dorobek — etiudy szkolne i filmy profesjonalne.

Uruchomiono fundusz na działalność Studia Młodych TVP. Telewizja jest w stanie zapewnić 12—15 debiutów rocznie w ramach Studia, z gatunku fabularnego filmu telewizyjnego (pół- lub jednogodzinnego). Zapewniono moce produkcyjne w telewizyjnej wytwórni „Półtel” oraz w wytwórniach kinematografii.

Wstąpił do Studia może każdy członek Koła Młodych SFP, po wypełnieniu krótkiej ankiety. Ostatnie jej pytanie brzmi: Czego oczekuje Pan od patronatu tv? Oto najbardziej charakterystyczne odpowiedzi.

— Przynajmniej zrealizowania dyplomu szkolnego.

— Wyobraźni, odwagi, partnerstwa.

— Możliwość pracy w swoim zawodzie.
— Umożliwienia debiutu.
— Umożliwienia realizacji filmu fabularnego.
— Dużej ilości filmów robionych przez młodych reżyserów.
— Podniesienia na wyższy poziom fabularnego filmu telewizyjnego.



Od kilku miesięcy Naczelna Redakcja Sportu i Turystyki TVP i PR emituje publicystyczny program „Potyczki ze sportem”. W najbliższy czwartek (15 bm. o godz. 22.20 w pr. 1 TVP) poruszona będzie sprawa piłkarskich transferów. Zaczynamy dyskusję jest reportaż o zawodniku gdańskiej „Lechii”, pozwanym do sądu przez klub (chodzi o zobowiązania finansowe). Na zdjęciu: uczestnicy programu: przedstawiciele PZPN Paweł Byra i Jerzy Bialek oraz dziennikarze telewizyjni, Janusz Pichlak, Jan Ciszewski i Andrzej Jucewicz.

Przyjacielskie spotkanie

Było to wielkie widowisko rozrywkowe, którego bohaterem stała się moskiewska widowia, znaleźli się wśród niej m.in. radzieccy kosmonauci oraz mistrzowie olimpijscy ZSRR. Publiczność bawiła się żywo i z humorem wraz z wykonawcami ze wszystkich krajów socjalistycznych, którzy przybyli do sali koncertowej telewizji radzieckiej w Ostankino.

Nagrany na żywo koncert „Przyjacielskie spotkanie”, zrealizowany przez polską ekipę telewizyjną — Jerzego Michotkę (reżyseria i scenariusz), Hanę Volmer (scenografia) i Tadeusza Ringwalskiego (realizacja tv), przy współudziale wszystkich telewizji krajów socjalistycznych, które przystąpiły do realizacji widowiska — odniósł sukces na radzieckim małym ekranie.

Zapowiadali występ, po raz pierwszy w tej roli, Irina Ponarowska — piosenkarka, znana z radzieckiej telewizji, oraz Maria Lipa — pierwszy taniec teatru „Bolszoi”.

Każdy zagraniczny wykonawca promował publiczność swą narodową zabawą, np. Biser Kirov z Bułgarii zaprezentował „Surazę”, która polegała na dowcipnym składaniu zwojów.

W podobnej konwencji przedstawili się m.in. Klari Katona z Węgier, zespół „Planety” oraz komik ostradowy Václav Mršácz z CSRS, Bernard Ładysz z Polski i Veronika Fischer z NRD. Radmilla Karakalac z Jugosławii stała w pewnym momencie za kamerą telewizyjną i sprostowała uśmiech się do realizacji widowiska.

Słynni mistrzowie w tańcach na lodzie, Ludmila Pachomowa i Aleksander Gorskow, wystąpili tym razem na estradzie. Ludmila pokazała swój taniec taneczny na parkiecie, a Aleksander wywodził profesjonalny fizyki, który grał na instrumencie ludowym.

ośmiu żywiłowych tańców narodowych, w tym tańce Koriaków — mieszkańców strefy polarniej.
Irina Ponarowska zaśpiewała z orkiestrą radia i telewizji ZSRR pod dyktando Borysa Michajłowa — piosenkę specjalnie napisaną dla programu „Przyjacielskie spotkanie” przez Roberta Różyńskiego. Po zakończeniu koncertu fragment autentycznej rozmowy Gagarina z konstruktorem statków kosmicznych Korolewem oraz odgłosy rakiet, która wyniosła pierwszego człowieka w kosmos, Maria Lipa zaimprovizowała taniec na temat tej piosenki, który stał się wydarzeniem całego programu.

Wreszcie na estradę wchodził...

za do siebie wszystkich wykonawców siedzących wśród publiczności i widzów. Rozpoczęła się wspólny taniec. „Podmoskiewskie wieczory” śpiewane są w językach zagranicznych gości, publiczność wstrząsała rękami w rytmie piosenki. Program „Przyjacielskie spotkanie” radziecka telewizja przygotowywała sześć miesięcy. Szef Naczelnej Redakcji Muzycznej tv ZSRR — Aleksiej Szalaszow powiedział z okazji tego przedsięwzięcia: taka wymiana doświadczeń i temperamentów twórców między pracownikami polskiej i radzieckiej telewizji jest dla nich obustronnie korzystna. Możemy się od siebie wiele nauczyć.

Jerzy Michotek, zastępca Głównego Reżysera Telewizji Polskiej, przed „Przyjacielskim” spotkaniem zrealizował dla TVP, w koprodukcji z radziecką telewizją, trzy programy „Sam i sobie”. Były one emitowane w obydwo krajach. W tym cyklu wybrani radzieccy naukowcy, artyści, sportowcy sami decydowali, co chcą przedstawić polskim widzom. Każdy program rozpoczynał się od spotkania z Borisem Czirkowem, pamiętnym odwoławcą głównej roli w filmowej trylogii o Makymie. Programy chwycyli i radziecka telewizja, w koprodukcji z Jerzym Michotką i Jerzym Białym.



Reżyser Jerzy Michotek podczas próby nad programem z Iriną Ponarowską i Mariem Lipą

Sport Sport Sport

Dzień sukcesów gospodarzy Zimowej Spartakiady

Od naszego specjalnego wysłannika JANA ZABIEGLIKA

Szklarska Poręba, 13 lutego

(P) W Szklarskiej odwił. Na szczęście w Jakuszykach nie się nie zmieniło. Przepiękny, jak na obrazku — rezerwat zimowy. Tu we wtorek przy bezwzględnej pogodzie, ale we mgie wałowało o medale na dystansach krótkich.

Już w pierwszym biegu sensacja. Na dystansie 5 km wśród juniorów młodszych wygrał zawodnik MKS Karkonosze Jelenia Góra — Krzysztof Osyra, który na 10 km był dopiero czternasty. Chce z nim rozmawiać, ale okazuje się, że pojechał na trasę dopingować kolegów.

Następny jest bieg juniorek na 5 km. Stoję tuż przy mecie i patrzę na końcówkę zawodniczek. Większość z nich, to wiadomo, dała z siebie wszystko. Sztynnieją wtedy mięśnie, nie można ruszyć ani ręką, ani nogą. Ale satysfakcja z zakończenia biegu, zajęcia dobrego miejsca, wyprzedzenia kilku koleżanek jest nagrodą za wysiłek. Czasami, jeśli narty „zle jechały” zdarza się niektórym zawodniczkom trochę popłakać i poskarżyć się trenerom.

Zwycięzynie i zwycięzców obiegają koledzy i koleżanki, trenerzy i dziennikarze. Wiesława Iglńska, zawodniczka Juil Szklarska Poręba rehabilituje się za nieduży występ na 10 km, w biegu na 5 km zdobywa złoty medal. Tuż za nią plasuje się Ewa Adamus z BBTŚ Bielsko. Do obu uszczęśliwionych dziewcząt podchodzi zwycięzca „piętnastki” Zbigniew Mondzik i składa gratulacje. Fotoreporterzy proszą, by całowali się po kilka razy, co zapewni udane zdjęcie.

Ewa Adamus ma świetne warunki fizyczne. Iglńska wygląda przy niej niepozornie. Ale jej trener — Kazimierz Kaluźny nie

Piłkarze już w Tunisie

(P) We wtorek w godzinach rannych odleciała na trzy spotkania do Tunezji piłkarska reprezentacja Polski. Po ponad czterogodzinnej podróży ekipa polska przybyła do Tunisu. Naszych piłkarzy powitał odmiennie od naszej pogody — deszcz i wiatr. Momentami we wtorek nad Tunisem pojawiało się słońce. Polscy piłkarze zamieszkali w położonym nad morzem hotelu „Le Soleil”.

Z różnych dziedzin

● Ubiegłoroczny halowy mistrz Europy w pchnięciu kulą Fin R. Stahlberg poprawił o 6 centymetrów własny rekord Finlandii — 20,55 m na halowych mistrzostwach Europy w Wiedniu.

W skład ekipy Finlandii weszli ponadto Markku Taskinen (800 m), Antti Loitonen (1500 m), Arto Bruggare (60 m pl.).

„Złoty pas Al. Polusa”

(P) W dniach 15—18.II. na ringu w Gnieźnie czolowi młodzieży w Gnieźnie czolowi młodzieży w VI międzynarodowym turnieju o „Złoty pas Aleksandra Polusa” — najważniejszej młodzieżowej imprezie bokserskiej w Europie. Turniej poświęcony pamięci Aleksandra Polusa, który jako pierwszy w historii polskiego boksu zdobył złoty pas w mistrzostwach Europy (w Mediolanie w 1937 r.), wielokrotnie gromadził na starcie zawodników, którzy w późniejszych latach odnieśli sukcesy europejskie i światowe, np. Henryk Średnicki (mistrz świata), Andrzej Biegański (b. mistrz Europy) czy Jerzy Rybicki (mistrz olimpijski).

W tegorocznej imprezie weźmie udział ponad 90 pięściarzy (z siedmiu krajów), którzy nie przekroczyli 20 roku życia. Po sześciu występując: Francja, NRD, Rumunia i ZSRR, pięciu — Jugosławia i czterech — Czechosłowacja. Polska wystawia 60-osobową reprezentację.

Niewątpliwie jedną z najsilniejszych ekip będzie reprezentacja ZSRR, której pięściarz każdego roku odnosi sukcesy w gnieźnieńskim turnieju. Po raz pierwszy w imprezie tej wystąpią pięściarze Jugosławii, którzy od lat należą do ścisłej czołówki światowej w tej dyscyplinie sportu. Również wśród polskich zawodników wystąpią pięściarze, którzy już odnosili sukcesy w kraju i za granicą. Wymienić tu warto dobrze już znane kibicom bokserskim nazwiska jak: Krzysztof Kosedowski, Andrzej Dobosz, Janusz Szpam, Jerzy Szewczyk czy Wiesław Bojanowski.

NRD — Uganda 18:4

(P) Boksery Ugandy, kolejni rywale reprezentacji Polski, rozegrali w Schwerinie pierwsze z dwóch zaplanowanych spotkań z drużyną NRD. W 108 swoim meczu reprezentacja NRD odniosła zwycięstwo 18:4.

Walki w zespole NRD przegrali: Juergen Hentschel (waga musza) i Lutz Kaesebler (lekka). W wadze muszy spotkali się finaliści turnieju TSC w Berlinie z roku 1977: Juergen Hentschel i Androni Butambeki. Tym razem zwycięstwo 2:1 odniósł dysponujący większym zasięgiem ramion Butambeki. Klasyą dla siebie był w wadze lekkiej John Munduga, uderzający czysto technicznie i dysponujący dużą szybkością. Ubiegłoroczny triumfator turnieju Feliksa Stamma w Warszawie zdobywał punkty za udane akcje na głowę i tułów przeciwnika.

martwi się tym. Mówi mi, że najlepsze narciarstwo na świecie, np. Helena Takalo czy Galina Kulakowa też wcale nie imponują warunkami fizycznymi. Wzrostem, długimi nogami nie ma co się sugerować. Jeśli Iglńska będzie robić dalej takie postępy jak dotychczas, powinna być świętą bieżącą. Obecnie rywalizuje w kraju z seniorkami. Jej koleżanka klubowa Małgorzata Bochen zajęła na 5 km III miejsce, ma więc trener Kahuzy powody do zadowolenia.

Nie nadążyli gospodarze nacieszyć się zwycięstwem Osyry i Iglńskiej, a tu w biegu na 10 km wielka sensacja. Przegrzając faworyci: Zbigniew Mondzik i Piotr Bieleś. Złoty medal zdobywa zawodnik MKS Karkonosze Piotr Szafranski, a i trzy następnym miejsca zajmują reprezentanci klubów województwa jeleniogórskiego. Wielka radość panuje w ekipie gospodarzy. Jej biegacze zdobyli we wtorek trzy medale złote jeden srebrny i 4 brązowe.

Bob Clarke, kapitan „All Stars” NHL:

Hokeiści ZSRR najlepsi na świecie

(P) Trzy mecze hokeistów ZSRR z zespołem „All Stars” NHL wywołały olbrzymie zainteresowanie w świecie hokejowym, a zwycięstwo radzieckiego zespołu w tak zwanym Pucharze Wyzwania wywarło duże wrażenie. Prasa wielu krajów nie szczęśliwiała pochwał drużynie ZSRR. Oto kilka cytatów:

„Canadian Press” — „Wszystko przemawiało za zespołem NHL... z wyjątkiem umiejętności. Hokeiści ZSRR pokazali znakomity, szybki, widowiskowy i skuteczny hokej”.

Agencja „Associated Press” — „Hokeiści NHL nie mogli przedstawić się przez gęste sito obrony drużyny radzieckiej, a kiedy udało się im wypracować dogodną pozycję do strzału — wtedy wspaniale interweniował bramkarz Myszkini” — pisał komentator agencji w relacji z trzeciego meczu, wygranego przez drużynę radziecką 6:0.

Oto głosy zawodników NHL: Danny Potvin: „Pokazaliśmy w tych meczach wszystko, na

MISTRZOWIE SPARTAKIADY

Żywiłarstwo szybkie

Juniorzy: Ewa Białkowska — Olimpia Elbląg (1000 m, 1500 m, wielobój);

juniorzy: Sławomir Grasz — Sarmata — AFW Warszawa (1500 m, 3000 m, wielobój);

Narciarstwo alpejskie

Ślalom specjalny — młodzieży: Piotr Stalmach (SZS AZS Zakopane);

ślalom specjalny — młodzieżki: Katarzyna Szafranska (BETS Bielsko-Biała);

Narciarstwo klasyczne

Skoki — juniorzy młodzi: Wojciech Marek (Wisła-Gwarda Zakopane);

5 km — juniorki młodsze: Małgorzata Legierska (ROW Rybnik);

5 km — juniorki: Wiesława Iglńska (Juil Szklarska Poręba);

5 km — juniorzy młodzi: Krzysztof Osyra (Haliński Sosnowka);

10 km — juniorzy: Piotr Szafranski (MKS Karkonosze).

co nas było stać. Graliśmy dobrze, ale rywale okazali się lepszymi”.

Bob Clarke: „Można przegrać mecz, ale wynik 0:6 przeszedł nasze wyobrażenia. Graliśmy jednak przeciwko wspaniałemu drużynie, a wszystkie trzy mecze stały na bardzo wysokim poziomie”.

Kapitan zespołu NHL, Bob Clarke: „Gra radzieckich hokeistów była dla nas dużym szokiem. Okazało się, że reprezentacja ZSRR — to najlepszy zespół na świecie”.

Szwedzka prasa podkreśla, że reprezentacja ZSRR potwierdziła swój światowy prymat. „Expressen” dodaje, że gdy oba zespoły rzuciły na szalę wszystkie swoje umiejętności — o końcowym sukcesie zadecydowała wola walki i przygotowanie fizyczne.

Gazety czeskosłowackie poświęciły wiele miejsca meczom ZSRR — „All Stars” NHL. „Rude Pravo” pisze, że przegrana w pierwszym spotkaniu stała się dobrą lekcją dla zespołu trenera Tichonowa. Gdy reprezentanci ZSRR przezwyciężyli inicjatywę w swoje ręce „zawodnicy NHL pogubili się, a wówczas dla o sobie znać kolektynna gra drużyny ZSRR”.

Fibak zwycięża w Rancho Mirage

(P) W Rancho Mirage w Kalifornii rozpoczął się tenisowy turniej z udziałem światowej czołówki. Startuje także Wojciech Fibak, który rozpoczął spotkanie od zwycięstwa nad Portorykańczykiem Francisco Gonzalesem w trzech setach 2:0, 6:4, 6:3. Największą niespodzianką pierwszego dnia było wyeliminowanie rozstawionego z nr 6 Raula Ramirez, który przegrał z Nickiem Saviano 6:7, 5:7. Człowieka trójką rozstawionych wśród 64 graczy — Jimmy Connors, John McEnroe i Bjorn Borg nie grała w pierwszym dniu.

Niespodzianki na szachownicach

(P) W pierwszym dniu szachowych mistrzostw Polski mężczyzn, rozgrywanych w Tarnowie, padło kilka niespodziewanych rozstrzygnięć. Największą niespodzianką sprawił zawodnik gospodarczy mistrzostw juniorów Jerzy Markiewicz z LZS Pilzno, pokonując mistrza Tadeusza Lipskiego z Avii Świdnik. Niespodzianką jest także porażka Stefana Witkowskiego z Tadeuszem Karpikiem ze Skry Częstochowa.

Inni kandydaci do czołowych miejsc wygrali swoje partie: Schmidt z Dobrzyńskim, Pytel z Przewoźnikiem, Adamski z Betykiem, Sydor z Pichem, Bednarski z Twardonem, Pokojowczyk z Szajną, Dobosz ze Świerczewskim, Filipowicz z Bończykiem.

W drugim rundzie rozgrywanym w Piotrkowie 31 szachowych mistrzostw Polski padły następujące rezultaty: Aldona Tańcula (Hutnik Kraków) — Eozena Sikora (BETS Bielsko) 0,5:0,5. Hanna Grabczyńska (Górniki Myślowice) — Iwona Świećka (Kolejarz Katowice) 1:0, Agnieszka Brustman (Legion Warszawa) — Grażyna Szmacińska (Anilana Łódź) 0,5:0,5, Iwona Jezierska (Polonia Warszawa) — Krystyna Radzikowska (Start Katowice) 1:0, Elżbieta Sosnowska (Hutnik Warszawa) — Bożena Pytel (Avia Świdnik) 0:1, Hanna Jagodzińska (Łączność Bydgoszcz) — Elżbieta Lipska (Maraton Warszawa) 0,5:0,5.

Prowadzenie w mistrzostwach objęła H. Grabczyńska — 2 pkt. przed B. Pytel i H. Jagodzińska — po 1,5 pkt.

Komunikat Totalizatora

F.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 10—11.II.1979 r. stwierdzono:

LIGA ANGIELSKA

1. row. s 13 traf. — wygrane 518.850 zł;

2. row. s 13 traf. — wygrane 14.121 zł;

3. row. s 11 traf. — wygrane po około 7.790 zł;

4. row. s 10 traf. — wygrane po około 790 zł.

Frontem do klienta i... gospodarności

Spółdzielcze rezerwy

Spółdzielczość pracy staje się potentatem w dziedzinie usług dla ludności. Z faktu tego można byłoby się tylko cieszyć, gdyby niebył wolne tempo rozwoju potencjału zarówno w formie nowoczesnego zaplecza techniczno-produkcyjnego jak i ilości zakładów usługowych czy też punktów obsługi klientów.

Z planów techniczno-ekonomicznych, które przyjęto w czasie ostatniej Konferencji Samorządu Spółdzielczego WZSP w Radomiu dla lat 2000-2005, wynika, że blisko 11-tysięczna grupa spółdzielców, ma w br. wykonać usługi dla ludności o wartości 320 mln zł. W porównaniu z wynikami osiągniętymi w ub. roku stanowi to wzrost o 23,4 proc. Jest to jednak wciąż za mało w stosunku do

faktycznych potrzeb społecznych. Co zatem robić, aby zakres świadczonych usług był coraz to większy?

Pozyskiwanie nowych lokali

Według wojewódzkiego programu rozwoju usług, w 1980 r. mają być na terenie województwa 842 zakłady usługowe. Teraz jest 612. Prosty rachunek dowodzi, że aby w pełni wykonać założenia programowe, w tym i w przyszłym roku trzeba będzie przekazywać na cele usługowe średnio ponad 100 lokali rocznie. Przy ograniczonych rozmiarach nakładów inwestycyjnych jedyną, realną drogą jest możliwie szerokie adaptowanie na potrzeby spółdzielczych zakładów usługowych lokali, znajdujących się na parterach budynków mieszkalnych. Zobowiązują zresztą do tego wydane wcześniej stosowne decyzje władz administracyjnych. Niestety, zbyt powolnie realizowane w praktyce.

Uzyskiwanie nowych lokali — to sprawa najważniejsza. Obok niej jest jednak wiele spraw, które można i trzeba jak najszybciej uporządkować. Na przykład, czas pracy placówek usługowych. Gdy bliżej popatrzyć jest on tak różny, że klienci często zupełnie nie orientują się kiedy mogą zastać fachowca, przyjmującego zlecenia usługowe.

Lepsze wykorzystanie maszyn

Wreszcie czas wykonania usługi. Ciągłe zbyt często odległy termin wykonania usługi odstrasza wiele osób, które mogłyby być klientami spółdzielczych zakładów usługowych. Tymczasem usługi są jedną z nielicznych dziedzin, w których obecnie nie obowiązują żadne ograniczenia w

Herbie zatrudnionych czy wysokości funduszu płac. Poza tym wielu przeszedł i kierownikom zapomina, że można pracować na dwie a nawet trzy zmiany, co też w znaczny sposób może wpłynąć na szybkość wykonania zadań produkcyjnych i usługowych.

Wymieniliśmy tylko kilka z wielu możliwości i rezerw istniejących jeszcze w spółdzielczości pracy woj. radomskiego, które można i należy jak najszybciej zrealizować na korzyść rozszerzenia oferty usługowej. Zastrzeżenia budzi także stopień wykorzystania posiadanych mocy wytwórczych. Podane w czasie wspomnianych obrad samorządu spółdzielczego WZSP w Radomiu wskaźniki wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń zaledwie w 36,6 proc. W Spółdzielni „Zwirow-Beton”, 50 proc. w radomskiej „Unii” oraz na identycznym poziomie w „Chemimacie”, a tylko powyżej 80 proc. w spółdzielni „Zar” i Ceramicznej Spółdzielni Pracy. Dowodzi to że z gospodarnością w spółdzielniach (biorąc pod uwagę nawet często przestarzały park maszynowy) nie zawsze jest najlepiej.

TADEUSZ M. ZAJĄC

Przed egzaminami wstępnymi

„Otwarte drzwi” w Wyższej Szkole Pedagogicznej

Wzorem lat ubiegłych Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach organizuje dla młodzieży zainteresowanej podjęciem studiów w tej uczelni akcję tzw. otwartych drzwi. Jest to okazja do bliższego zapoznania się z warunkami przyjęcia na studia, wymogami egzaminacyjnymi i przebiegiem studiów na wybranym kierunku, różnorodnymi problemami życia studenckiego. Młodzież spotka się z kie-

rownictwem wydziałów, instytutów, pracownikami naukowymi, zwiędzi laboratoria itp.

Spotkania będą organizowane w dniu 4 i 11 marca o godzinie 11. Kandydaci na kierunku — filologia polska i filologia rosyjska spotkają się przy ul. Leśnej 16, ubiegając się o przyjęcie na historię i bibliotekoznawstwo — przy ul. Śniadeckich 30, wychowanie muzyczne — przy ul. Mickiewicza 3.

Kandydaci na kierunki: nauczanie początkowe, wychowanie przedszkolne, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza oraz pedagogika w zakresie pracy k.o. wezmą udział w spotkaniu przy ul. Krakowskiej 11, osoby zainteresowane studiami matematycznymi — przy ul. Wesołej 51, biologicznymi — przy ul. Rewolucji Październikowej 33, osoby zainteresowane studiami o kierunku — geografia i chemia przy ul. Chęcińskiej 5, a kandydaci na fizykę — przy ul. Leśnej 14.

Kandydaci na I rok studiów, którzy uzyskują świadectwo dojrzałości w br. składają dokumenty w szkołach średnich, natomiast osoby, które uzyskały świadectwo dojrzałości w roku ubiegłym lub wcześniej składają dokumenty bezpośrednio do Rektora WSP w okresie od 15 kwietnia do 15 maja br.

Wszelkich informacji na temat rekrutacji udzielają: Dziekanat Wydziału Humanistycznego ul. Leśna 16 (tel. 446-89), Dziekanat Wydziału Pedagogicznego ul. Krakowskiej 11 (tel. 458-88), Dziekanat Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego ul. Krakowskiej 11 (tel. 439-77) oraz Dział Nauk WSP, ul. Wesoła 56 (tel. 456-56). (bw)

niczych i radzieliśmy zobaczyć pod jego kierownictwem wznowiony Teatr Popularny.

Wspomniany wyżej Teatr Popularny założony przez Ojca jeszcze w czasie trwającej I wojny — mieścił się w Reursie Rzemieślniczej przy ulicy Lubelskiej Górki (obecnie Kilińskiego) i przez szereg lat przeżywał żywą działalność artystyczną. Zapiski kronikarskie dotyczące dzieł teatrów radomskich informują m. in. że „duże zasługi wobec Teatru Popularnego w Radomiu miał A. Szymański, a od 1916 r. P. Potkański, zdolny i pełen inicjatywy kierownik zespołu, reżyser i aktor. Za jego to czasów, jeszcze przy ulicy Trawnej (Curie-Skłodowskiej) były organizowane kursy dramatyczne w celu przygotowania nowych sił aktorskich — a Teatr Popularny w Reursie Rzemieślniczej uzyskał wysoki poziom wystawień” (cyt. Medyński).

Zarażeni bakcytem teatru członkowie tego świętego zespołu amatorskiego, liczącego zwykle do dwudziestu osób, wywodzili się ze sfer urzędniczych, rzemieślniczych a nawet robotniczych Radomia i powiązani byli nie tylko z miłowanymi teatralnymi ale również z apatycznymi demokratycznymi, o co szczególnie dbał mój Ojciec, jako działacz polityczny w 1905 r. Zespół prowadzony pod jego kierownictwem dopracował się tak dobrego poziomu, że z pewnością dorównywał nie- złym teatrom zawodowym, dając przez szereg lat wiele

Profilaktyka i resocjalizacja

Młodzieżowi kuratorzy w działaniu

Jedną z ważnych form pracy organizacji ZSPM jest działalność profilaktyczna wśród dzieci i młodzieży z rodzin zagrożonych moralnie. Zajmują się tym ośrodki społeczno-prawne. Obecnie na terenie województwa radomskiego działa 8 ośrodków — 6 rejonowych, jeden gminny i jeden zakładowy — w Elektrowni „Kozienice”.

W ośrodkach społeczno-prawnych pracuje blisko 300 działaczy młodzieżowych, rekrutujących się przede wszystkim spośród pracowników prokuratury, sądu, Milicji Obywatelskiej, Kuratorium Oświaty i Wychowania a także administracji państwowej.

Praca młodzieżowych kuratorów koncentruje się głównie wokół działalności profilaktycznej wśród dzieci i młodzieży (opieką objęto prawie 200 dzieci). W ramach działalności resocjalizacyjnej kuratorzy sprawują dozory nad osobami, które zostały warunkowo zwolnione z zakładów karnych względnie kary te zostały im zawieszone. Prowadzone są także rozmowy z osobami nie uczącymi się i nie pracującymi. Kuratorzy rozstrzygali także opekie nad nieletnimi, którzy zostali warunkowo zwolnieni z zakładów poprawczych, pomagając im w uzyskaniu pracy i podejmowaniu nauki.

Organizacje młodzieżowe udzielają także porady osobom, które weszły w kolizję z prawem. Na skutek tej działalności uchylano zastosowane wobec nich areszty tymczasowe lub też orzeczono warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Innym rozdziałem tej pracy są spotkania i prelekcje, w których udział bierze młodzież z różnych środowisk, a także poradnictwo prawne. W ub. roku w tych spotkaniach wzięło udział około 15 tys. osób. Poruszano takie tematy jak: „Rodzina w PRL w świetle przepisów prawa”, „Problemy społeczno-moralne dorastającej młodzieży”, „Przestrzeganie zasad i norm współżycia społecznego oraz porządku prawnego” itp.

W tej pracy wyróżniły się przede wszystkim ośrodki społeczno-prawne w Kozienicach, Zwoleń i Przysusze. (bw)

Śladem naszych artykułów

Producent nie wywiązał się...

W odpowiedzi na notatkę prasową „Doniczki torfowe praktyczne a niedostępne” otrzymaliśmy korespondencję z Zakładu Zaoptowania Ogrodniczego Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Warszawie, z której wynika, że jedynym producentem tego typu doniczek są Kozłowskie Zakłady Papiernicze w Dreźnie.

Po raz pierwszy 300 tys. doniczek wprowadzono do sprzedaży w I kwartale ub. roku. Ponieważ zyskały one wysokie uznanie wśród ogrodników woj. radomskiego, a szczególnie z okolic Radomia przedstawiciele Zakładu Zaoptowania Ogrodniczego z Warszawy złożyły kolejne zamówienie u producenta na 2,5 mln szt. doniczek, z terminem realizacji w II półroczu ub. roku.

Niestety, do obecnej chwili producent nie wywiązał się z umowy i nie dostarczył doniczek.

Jak informuje nas dyrektor zakładu WSO w Warszawie mgr Wiesław Trojanowski czynione są nieustanne starania, aby zaległe dostawy wyegzekwować jeszcze w tym kwartale br. W zastępstwie sklepy specjalistyczne oferują doniczki spinane z folii winidurowej, które od wielu lat stosuje się przy produkcji rozsąd warzyw i kwiatów. (maz)

KRONIKA DNIA

Na ul. Kozienickiej w Radomiu Zbigniew Michalik kierując autobusem marki „San” nr rej. 5553-CA potrącił 15-letniego Józefa Włodarskiego, który będąc pod wpływem alkoholu nagle wszedł na jezdnię. Pieszy doznał złamań nogi i został przewieziony do szpitala.

W Borowcu gmina Górzeców Stanisław Gołosa podczas cofania samochodem marki „Zuk” nr rej. CA-1556 potrącił 15-letnią Małgorzatę Fercę. Kobietę z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Kozienicach.

Na trasie E-7 w Ścieżnej gmina Grójec Krzysztof Kiliński kierując samochodem marki „Star” nr rej. RAD-146B potrącił 33-letniego Stanisława Bobrowskiego, który będąc pod wpływem alkoholu raptownie wjechał na jezdnię. Pieszy zmarł w drodze do szpitala.

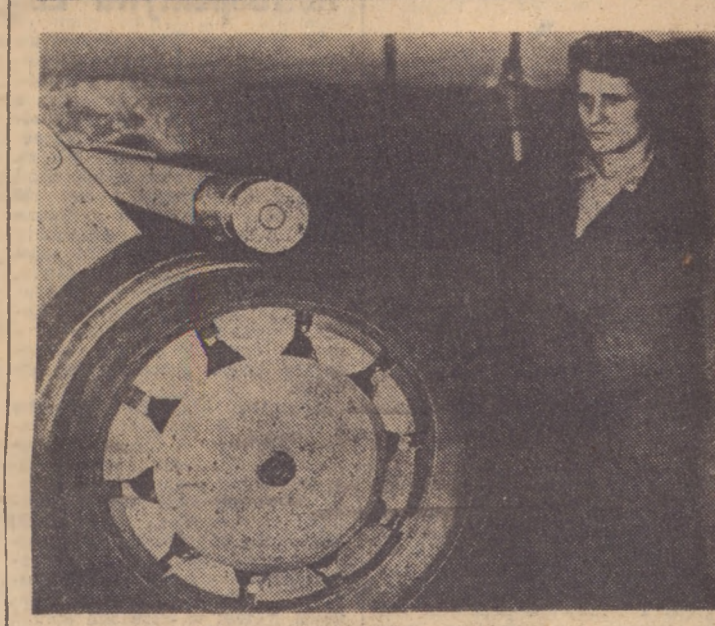
W Pionkach funkcjonariusze MO zatrzymali 20-letniego Sławomira Cieślakowskiego, który będąc pod wpływem alkoholu samowolnie zabrał autobus marki „Autosan” nr rej. RAD-110B. (bw)

popularnych w ówczesnym czasie — premier. Na małej scenie, z widownią dla kilkudziesięciu osób, parę razy do roku prezentowano nowe sztuki — m. in. „Ich czworo”, „Tamtam”, „Matkę Szwarzenkopf” G. Zapolskiej, „Zemstę”, „Słuby panieńskie”, „Damy i Huzary” Fredry, „Zaczarowane Koło” — Rydla, „Młód kasztelanki”, „Chata z wsią” Kraszewskiego, „Ciepła wdówka”, „Klub kawalerów”, „Grube ryby” Bałuckiego, „Nad przepaścią” — Bobrowskiego i wiele innych.

Szczególnym powodzeniem cieszyły się krotkowile, melodramaty i wodewile takie jak: „Podróż po Warszawie”, „Królowa przedmieścia”, „Wicek i Wacek” czy „Trójka hulajska”. Na okresy Bożego Narodzenia przygotowywano tradycyjne „Betleem Polskie” Rydla.

Ileż wzruszeń dotarzało radomianom ten — z pewnością niedoskonały technicznie — miejscowy teatr zapalczów, którzy po pracy zawodowej zbierali się na wieczorne próby, by w niedługim czasie dać nową premierę. Ze szczególną wyróżniającą się aktorką — Renę Sulikowską, urodzoną w Radomiu, o wielkim talencie dramatycznym, nazywaną „radomską Modrzejewską”, znakomitą w roli Małki Szwarzenkopf. Prawdziwymi talentami wyróżniali się również Wł. Raczynski, również urzędnik kolejowy, który jako król Herod w „Betleem” charakterystyczny

Regenerowane opony ze „Snoiwa”



Stare opony o zużytych już bieżnikach przez ich regenerację i nałożenie gumowej warstwy stanowiącą pełnosprawną oponę każdego samochodu czy motocykla.

Radomska Spółdzielnia „Spoiwo”, od lat specjalizująca się w regeneracji opon samochodowych, w tym roku znacznie rozszerza swe usługi. Na KSR przyjęto plan zwiększenia usług dotyczących regeneracji opon do 80 tys. sztuk.

Dzięki zaistalowaniu nowoczesnych maszyn włoskich regeneruje się tu opony tzw. zimowe i letnie do „malucha”, fiata 125p, skody i warszaw-

wy — te ostatnie z grubym bieżnikiem.

Współpraca z radomskim „Termowentem” i uruchomienie nowoczesnej, kompleksowej linii technologicznej stwarzającej możliwość regeneracji starego gumienia i przedłużenia żywotności o 40 tys. km przebiegu. (bdt)

Fot. Bronisław Duda

Dyżur poselski

W czwartek, 15 bm., w ramach dyżurów poselskich, w budynku Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Zeromskiego 53 (gabinet przewodniczącego WRN, pokój nr 105) przyjmować będzie wyborców w sprawach skarg i wniosków posłanka na Sejm PRL — Krystyna Zaczek.

Dyżur trwa w godzinach 13—16. (bw)

Dzień Radomia

W KLUBIE PAX. Dziś, 14 bm. w klubie Stowarzyszenia PAX przy ul. Traugutta 40, odbędzie się spotkanie z red. Józefem Wolkowskim, który wygłosi prelekcję pt. „Styk humanizmu chrześcijańskiego z marksizmem i jego konsekwencje”. Spotkanie rozpoczyna się o godz. 18.30.

TERENOWE KOŁO ZSPM wspólnie z kierownictwem Dzielnicowego Domu Kultury „Idali” organizują 17 bm. zabawę karnawałową. Organizatorzy zapraszają mieszkańców dzielnicy Idali. Zgłoszenia przyjmują z bliższych informacji udziela instruktor Dzielnicowego Domu Kultury codziennie w godzinach 10—14 i 17—21, tel. 527-17.

W REFERACIE I dzielnicowy Komendy Miejskiej MO w Radomiu znajdują się następujące przedmioty: dwa rowery męskie marki „Wagant” i „Jubilat”, dwa motorowery marki „Komar” koloru czerwonego oraz worek dziecięcy koloru czerwonego. Właściciele tych przedmiotów proszeni są o zgłoszenie w referacie I dzielnicowych KM MO w Radomiu, ul. Sportowa 7, codziennie w godzinach 8—12. (bw)

Na zimowym poligonie zdał praktyczny egzamin

W dniach 13—14 bm. w Centralnym Ośrodku Szkolenia Maszynistów w Radomiu 200-osobowa grupa słuchaczy z całego kraju zdała egzamin z ośmiu przedmiotów takich jak m.in. maszynoznawstwo specjalistyczne, technologia robót i eksploatacja, napędy spalinowe. Uczestnicy szkolenia skierowani na naukę do Radomia przez macierzyste przedsiębiorstwa przez sześć tygodni w ośrodku „Zrembu” poznawali teoretycznie i praktycznie techniki posługiwania się spycharkami i ładowarkami. W tym roku odbywano szkolenie w wyjątkowo trudnych, zimowych warunkach.

Wszyscy, ze zdających obecnie egzaminy końcowe słuchacze, praktyczną wiedzę operatorów zdobywali pod okiem instruktorów przy nietypowej pracy, którą było w tym roku ładowanie tysięcy ton śniegu zgromadzonego wzdłuż radomskich ulic i placów. Pamiętając o tej pomocy życzymy powodzenia w czasie egzaminów. (ms)

Idziemy do kina

Przeboje kasowe i szlagiery

W drugiej połowie lutego zobaczymy w kinie studyjnym „Polowanie” 6 filmów uznanych za przeboje kasowe i cieszących się niesłabnącą popularnością. W dn. 14—16 bm. słynne amerykańskie „Szczęście” w reżyserii Stevena Spielberga. Jest to widowisko przygodowe o walce mieszkańców nadmorskiego miasta z atakującym ludzi rekinem. Znani aktorzy realizowali końcowe sekwencje rozpruwki z morską bestią pozwoliły filmowi zdobyć „Oscara” i „Złoty Glob” za montaż.

W dn. 17—19 bm. amerykański film „Rocky” w reżyserii G. Roy Hilla, który zdobył 7 „Oscarów”. Jest to sentymentalna opowieść z lat 30-tych o dwóch sympatycznych „farmazonach”, granych brawurowo przez Paula Newman i Roberta Redforda.

W dn. 20—21 bm. — zdobywca „Oscara” za najlepszy film roku, radziecka adaptacja książki Władimira Arseniewa pt. „Dersu Uzala” w reżyserii Akiry Kurosawy. Piękna epopeja o przyjaźni człowieka z tajgą i człowiekiem „stamtąd” — autorem powieści. Świetnie sfotografowana i żyjąca na ekranie tajga zapętniła w Europie filmowi duże powodzenie.

W dn. 22—23 bm. amerykański „Rocky” Johna Avildsen zdobywca 3 „Oscarów” w 1976 r. Jeszcze jedna wersja popularnego w USA mitu pacyfisty-militera: przeciętny bokser dzięki szaleńcemu wysiłkowi, wielomiesięcznemu treningowi stawia czoło mistrzowi świata. W roli głównej, autor scenariusza filmu, Sylvester Stallone.

W dn. 24—25 bm., najlepszy film przeglądu, słynny „Nashville” Roberta Altmana. Film jest quasi-reportażem z miasta, w którym od końca lat 50-tych odbywają się konkursy i festiwale muzyki „Country”. Film powstał w roku 200-lecia USA i jest — jak powiedział twórca — jego osobistą „metaforą Ameryki”.

Na zakończenie przeglądu w dn. 26—28 bm. amerykański „Omen” w reżyserii Richarda Donnera. Pierwszy z naszych ekranach film z modnej „fali diabolicznej”. Tu mamy do czynienia z dzieckiem, w które wcielił się szatan. Nieszczyśliwych rodziców odzwierciedla Gregory Peck i Lee Remick. (m.a.)

Radomskie tradycje teatralne (I)

Współczesność dalszym ogniem przeszłości

Radomskie tradycje teatralne sięgają początków XIX w. Różne okresy wzlotów i upadków życia teatralnego ujmując w swym opracowaniu, drukowanym w jednym z biuletynów Kwartalnika wyd. 1972 r. RTN, Stanisław Medyński. Interesującym przyczynkiem do tego są wspomnienia znanego radomskiego działacza kultury Kazimierza Potkańskiego, który wychowany w domowej atmosferze kultu dla teatru sięga do własnych wspomnień z lat dzieciństwa i młodości. Czytelnicy będą mogli zapoznać się z nimi w dwóch odcinkach, z których pierwszy dziś drukujemy.

Po powrocie z premiery, inaugurującej działalność radomskiego Teatru Powszechnego, który otrzymał imię Jana Kochanowskiego, wielce urodawny i podniecony zarębałem się we wspomnieniach własnego dzieciństwa i młodości. Sięgnąłem do wyblakłych fotografii, pożółkłych afiszy i recenzji prasowych. Jakże potwierdzającym prawdę stało się powiedzenie, że współczesność jest dalszym ogniem przeszłości.

Lata dzieciństwa i młodości upływały mi w domowej atmosferze kultu dla teatru. Wówczas jednak w mieszczańsko-bogobojnych domach prowincjonalnego miasta słowo: aktor lub jeszcze wyraziściej aktorka były wymawiane z lekceważącym grymasem. Skromne też były elementy scenograficzne zawodowych przyjeżdżających trup teatralnych (zwilżana w rulon „wolna o-kolica”), a aktor z trudem wślizgał się w wyznaczony mu przez dyrektora kostium. Los

ludzi teatru był więc nie-lekki.

W „Głosie Radomskim” z dnia 27 maja 1927 r. znalazłem artykuł.

„Ciernista jest droga aktora prowincjonalnego. Lecz u nas szczególnie. Z jakąż lekkością możemy zapominać, że ten nieszczęsny aktor w naszych warunkach kulturalnych jest bodajże jedynym krzewicielem i nosicielem kultury i piękna naszego języka, i że bez tego głodującego aktora — język Mickiewicza i Słowackiego, być może, nie trafiłby do wielu polskich domów. I dlatego święto aktora jest u nas świętem kultury polskiej. I takim właśnie świętem winien być stać się 30-letni jubileusz pracy aktorskiej i reżyserskiej p. Feliksa Potkańskiego, którego koleżdy sceniczni zorganizowali wieczór jubileuszowy, — a któremu życzymy większego — niż dotychczas — powodzenia w jego nie-strudzonych wysiłkach sce-